VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 52)**

z dnia 5 czerwca 2018 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 52)

5 czerwca 2018 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Mularczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– dyskusja nad propozycją inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy – Kodeks wyborczy;**

**– rozpatrzenie wniosku prezydium Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy – Kodeks wyborczy.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Hermeliński** przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wraz ze współpracownikami, **Magdalena Pietrzak** szef Krajowego Biura Wyborczego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska**, **Anna Jasieńska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dzień dobry. Witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Witam serdecznie panie i panów posłów. Witam przedstawicieli Państwowej Komisji Wyborczej – pana sędziego Wojciecha Hermelińskiego, pana sędziego Sylwestra Marciniaka. Witam szefową Krajowego Biura Wyborczego Magdalenę Pietrzak i dyrektora zespołu KBW pana Lecha Gajdera.

Na dzisiejsze posiedzenie przygotowaliśmy porządek obrad związany z pismem, które otrzymałem jako przewodniczący Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach dotyczącym konieczności pilnej nowelizacji przepisów ustawy – Kodeks wyborczy oraz ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych. W związku z powyższym, iż to pismo dotyczy konieczności wprowadzenia nowelizacji tych ustaw w związku z najbliższymi wyborami, uznałem że jest potrzeba zwołania posiedzenia Komisji w celu omówienia propozycji inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy – Kodeks wyborczy. Jeśli po dyskusji uznamy, że możliwe będzie przyjęcie dziś projektu komisyjnego, rozważyłbym taką możliwość, aby przegłosować propozycje przedstawione nam przez Państwową Komisję Wyborczą. W związku z powyższym chciałem zaproponować następujący porządek obrad: dyskusję nad propozycją inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy – Kodeks wyborczy a w punkcie drugim podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy – Kodeks wyborczy. Czy jest zgoda pań i panów posłów na taką propozycję porządku obrad? Nie słyszę sprzeciwu. Uznaję porządek za przyjęty. Chciałem oddać głos… Bardzo proszę.

**Poseł Jacek Protas (PO) – spoza składu Komisji:**

W związku z tym, że jest powołana komisja specjalna dotycząca kodeksu wyborczego i nie przestała ona funkcjonować, mam pytanie do obsługi prawnej: Czy rzeczywiście w tym stanie ta komisja specjalna nie powinna zajmować się sprawami kodeksu, a nie komisja kodyfikacyjna?

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**
Przepraszam, kim pan jest, bo pana nie znam?

**Poseł Jacek Protas (PO) – spoza składu Komisji:**
Poseł Rzeczypospolitej Polskiej Jacek Protas.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**
Z jakiej partii?

**Poseł Jacek Protas (PO) – spoza składu Komisji:**
Czy to ma jakiś wpływ na odpowiedź? Z Platformy Obywatelskiej.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**
Rozumiem. Nie jest pan członkiem Komisji, nie znam pana z widzenia, dlatego pana pytam. Dziękuję. Szanowni państwo, dyskutujemy dziś nad porządkiem obrad. Pan poseł nie jest członkiem Komisji, więc nie musimy na tym etapie poddawać tej kwestii pod głosowanie. Nie było sprzeciwu co do kwestii porządku obrad. Przechodzimy do wystąpienia pana przewodniczącego. Słucham pana?

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**
Arkadiusz Myrcha, jestem członkiem Komisji.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**
Pana znam, proszę bardzo.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**
Bardzo mi miło. Panie przewodniczący, nie zgłaszaliśmy zastrzeżeń, gdyż naszym reprezentantem w tym zakresie był pan poseł Protas, który jest członkiem tej specjalnej komisji zajmującej się kodeksem wyborczym. Jeśli pan przewodniczący uważa, że osoba spoza składu takich wątpliwości podnieść nie może, to ja mam taką wątpliwość i proszę o opinię Biura Legislacyjnego, jak pogodzić prace ze zmianami nad kodeksem wyborczym, z obecnie funkcjonującą komisją, która nad tymi zmianami ma pracować.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**
Rozumiem, ale teraz dyskutujemy nad porządkiem obrad. Gdy go zatwierdzimy, wtedy możemy otworzyć dyskusję nad kwestiami proceduralnymi. Panie pośle, teraz rozmawiamy o porządku obrad. Nie było sprzeciwu w jego zakresie więc przechodzimy do jego realizacji. Oddaję głos panu przewodniczącemu. W kolejnych punktach Biuro Legislacyjne ewentualnie odniesie się do pana wątpliwości. Bardzo proszę o zabranie głosu, panie sędzio.

**Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Wojciech Hermeliński:**
Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, pozwoliliśmy sobie przedstawić państwu nasze wątpliwości i sugestie co do ewentualnych zmian w Kodeksie wyborczym, wychodząc z założenia, że nie nastręczą one sporów czy sprzeciwu. Jak państwo posłowie wiedzą, nasze sugestie nie powinny budzić żadnych kontrowersji, jeśli chodzi o kwestie światopoglądowe czy z punktu widzenia poszczególnych partii i posłów. Zależało nam na tym, aby wybory przebiegły jak najlepiej, aby nie nastąpiły żadne trudności. W naszym przekonaniu – mówiliśmy o tym na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, nie dopatrujemy się niebezpieczeństw, które mogłyby zagrozić procesowi wyborczemu. Nasze sugestie i wnioski wynikają z tego, iż dopatrujemy się sytuacji, które mogą spowolnić przebieg procesu wyborczego. Jeśli państwo pozwolą, w skrócie scharakteryzuję nasze propozycje, uwagi i zastrzeżenia.

Zacznę o kwestii związanych z postępowaniem sądowo-administracyjnym. Muszę powiedzieć, że do państwowej Komisji Wyborczej w ostatnim czasie wpłynęło około 90 odwołań od postanowień komisarzy wyborczych w zakresie podziału gmin na okręgi. Wiele udało się nam rozstrzygnąć, ale pozostało nam jeszcze około 30 spraw i one ciągle wypływają. To nie jest problem, że nie damy rady tego zrobić, bo sobie poradzimy i to szybko, ale styczniowe zmiany w Kodeksie wyborczym otworzyły – słusznie zresztą – drogę sądową w tych sprawach. Dotychczas od rozstrzygnięcia Państwowej Komisji Wyborczej w kwestii podziału gminy na okręgi nie było możliwości odwołania się

do sądu administracyjnego. Teraz taka możliwość powstała i to dwuszczeblowa – odwołanie do wojewódzkiego sądu administracyjnego a następnie skarga kasacyjna do naczelnego sądu administracyjnego. O ile ustawodawca trafnie zawarował bardzo krótkie terminy wnoszenia środków odwoławczych – 5 dni na wniesienie skargi, a następnie 5 dni na wniesienie skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego, to nie można stracić z pola widzenia przepisów ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Pewna nieprecyzyjność czy brak rozstrzygnięć w Kodeksie wyborczym skutkuje tym, że stosując przepisy ustawy terminy są dużo dłuższe niż pięciodniowe.

Ustawodawca nie rozstrzygnął w Kodeksie wyborczym czy skargi na decyzje PKW mają być rozpatrywane na rozprawie, czy też na posiedzeniu niejawnym. Jeśli na rozprawie, to jest 30 dni czasu na wyznaczenie rozprawy, czas dla stron na zajęcie stanowisk i zapada wyrok sądu wojewódzkiego. Teraz jest kwestia kiedy ma być sporządzone uzasadnienie. W normalnym trybie strona, która chce zaskarżyć wyrok ma 7 dni czasu na złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia, po czym dla sądu biegnie termin dla sporządzenia uzasadnienia – instrukcyjny. Nawet jeśli sąd będzie się spieszył, w naszym przekonaniu te przepisy mogą spowodować sytuację, że wybory się zakończą, a niektóre gminy nie będą jeszcze prawomocnie podzielone na okręgi. Szereg przepisów, które sąd administracyjny musi stosować, jak np. prawo do pomocy, gdy skarżący chce skorzystać z pomocy pełnomocnika profesjonalnego i go nie stać, więc zwraca się do sądu o jego wyznaczenie – obowiązuje i należy je stosować. To ponownie wydłuża czas postępowania. Dlatego pozwoliliśmy sobie przygotować projekt stosownych zmian.

Chcemy odstąpić od dwuinstancyjności, aby skargi mogły być skierowane bezpośrednio do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Rozumiem, że może to spotkać się z zarzutem, iż narusza przepis, który mówi o tym, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Jest też art. 45 Konstytucji, który mówi, że wyrok musi zapaść bez nieuzasadnionej zwłoki. Są też pewne precedensy. Również w Kodeksie wyborczym istnieją – np. w kwestiach związanych z odmową rejestracji kandydatów. Wtedy osobie, która została w ten sposób pokrzywdzona służy bezpośrednio skarga do Sądu Najwyższego. To odpowiednio art. 205, 300 i 404, jeśli chodzi o wybory samorządowe, prezydenckie i radnych. Jeśli chodzi o kwestie związane z osobami, które nie są powołane przez Krajową Radę Sądownictwa jako sędzia, służy im prawo wniesienia odwołania do Sądu Najwyższego. To również jedna instancja. Ten precedens jednoinstancyjny funkcjonuje i myślę, że ten przyjęty kierunek mógłby być zaakceptowany przez Wysoką Komisję i później przez parlament.

Druga kwestia dotyczy transmisji i nagrywania przebiegu obwodowych komisji wyborczych. Państwo posłowie o tym wiedzą – podjęliśmy tę uchwałę na podstawie przepisów konstytucji. Oparliśmy się na art. 8 ust. 2 konstytucji, który stwierdza, że konstytucję stosuje się bezpośrednio. Zastosowaliśmy ją bezpośrednio, bo mogą to robić wszystkie organy, które stosują prawo. Odwołaliśmy się do art. 91 ust. 3 konstytucji, który daje pierwszeństwo prawu unijnemu, przed krajowym, jeśli nie można ich pogodzić. Nie można pogodzić przepisu, który wprowadza bezpośrednią transmisję z obrad z posiedzenia komisji, choćby z uwagi na opinię głównego inspektora ochrony danych osobowych, który wprost wskazuje, że tego rodzaju transmisja narusza prawo do prywatności wyborców, przychodzących do lokalu. Nie tylko utrwala się ich wizerunek i zachowanie. Na podstawie tego można ustalić, gdzie ta osoba mieszka. Poza tym słusznie naszym zdaniem podnosi się kwestię przeznaczenia galerii twarzy wyborców, która powstaje w wyniku takiego filmowania. Może ona podlegać jakiemuś stosownemu profilowaniu i wykorzystaniu w innych celach.

Nie kierowaliśmy się niechęcią do tego rodzaju przedsięwzięcia, bo jak państwo pamiętają, podjęliśmy swojego czasu uchwałę o warunkach technicznych takiej transmisji. Spotkaliśmy się z krytyką, wiedzieliśmy, że tak będzie. To trochę nietypowa sytuacja. Nie ma podstaw do zarzutów tego rodzaju, że uzurpujemy sobie uprawnienia Trybunału Konstytucyjnego. Oczywiste jest, że do tego tytułu nie mamy. W naszej uchwale w ogóle nie poddajemy osądowi przepisów o obowiązku prowadzenia transmisji przez pryzmat konstytucji. Stwierdziliśmy tylko, że stosując konstytucję, art. 91 ust. 3, nie możemy tej transmisji przeprowadzać. Trzeba rozróżnić te kwestie. Mówi się, że na uli-

cach czy w urzędach są kamery i filmuje się wszystkich, którzy się znajdą w ich zasięgu. Są tu dwie przeciwstawne wartości. Pierwsza to bezpieczeństwo państwa i obywateli. Słusznie ustawodawca na pierwszy plan wysunął wartość bezpieczeństwa, jeśli chodzi o filmowanie ludzi na ulicach czy w urzędach. Jeśli chodzi o komisje wyborcze, chronione przede wszystkim jest prawo do prywatności. W naszej uchwale również poruszyliśmy tę kwestię.

O trzeciej kwestii, jeśli pan przewodniczący pozwoli, powie pani minister. Ta część odpowiedzialności spoczywa na Krajowym Biurze Wyborczym.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Bardzo proszę, pani minister.

**Szef Krajowego Biura Wyborczego Magdalena Pietrzak:**

Szanowni państwo, cały czas pozyskujemy nowych urzędników wyborczych. W części gmin ich brakuje, ale zapewne byłaby możliwość pozyskania ich do czasu wyborów. Jeśli państwo zajmują się w tej chwili zmianą przepisów, prosiłabym wziąć pod rozwagę, aby wszelkie hipotetyczne sytuacje, które mogą wyniknąć, dotyczące gmin, w jakich trudno będzie pozyskać urzędnika, aby zabezpieczyć się przed sytuacją, w której powołany urzędnik zrezygnuje przed samymi wyborami, proponuję – w uzgodnieniu z PKW – poszerzyć krąg osób, jakie mogą być urzędnikami. To nie wydaje się być rozwiązanie kontrowersyjne. Oprócz osób, które mogą nimi być obecnie – pracowników urzędów samorządowych i rządowych oraz ich jednostek podległych oraz nadzorowanych, o inne osoby, które mają co najmniej pięcioletni staż pracy w tych urzędach. Spełniony jest obecny wymóg ustawowy doświadczenia w pracy administracji rządowej bądź samorządowej. Ten krąg poszerzony jest o osoby, które są teraz na emeryturze, ale mają doświadczenie urzędnicze i mogłyby wykonywać zadania urzędnika. Podobnie o osoby, które obecnie w ogóle nie pracują, ale mają za sobą takie doświadczenie.

Druga propozycja dotyczy procedury, którą obecnie przeprowadzam, czyli zawierania porozumień z wójtami, burmistrzami i prezydentami miast. Docierają do Państwowej Komisji Wyborczej i do mnie sygnały, że są przedstawiciele samorządów, którzy nie wykazują woli zawarcia tych porozumień. Z przepisów, które obecnie obowiązują bez problemu można wywnioskować, że to nadal zadanie zlecone dla gmin. Ta błędna interpretacja była w przestrzeni publicznej powielana i są miejsca, gdzie być może nie dotarła. Dlatego jest prośba o definicję wprost, że ta obsługa urzędnika jest zadaniem zleconym gminie.

Kolejna prośba wynika z odnotowanych przez nas sygnałów. W poprzednich latach takie sytuacje miały miejsce, zwłaszcza w dużych miastach równolegle z wyborami samorządowymi były przeprowadzane wybory do jednostek pomocniczych miast i gmin. To wprowadzało naprawdę ogromny chaos. Wyborcy często mylili komisje, zwłaszcza dlatego, że nazewnictwo jest to samo. Komisarz wyborczy, który jest przedstawicielem PKW myli się z miejskimi komisjami wyborczymi. Mieliśmy mnóstwo sygnałów, że wyborcy zgłaszali różne protesty i uwagi do naszych delegatów, a dotyczyły one wyborów do jednostek pomocniczych. Co najważniejsze, problem był już cztery lata temu z pozyskaniem osób do obwodowych komisji wyborczych w wyborach ogólnopolskich. Proszę, aby pochylili się państwo na zmianą, która nie pozwalałaby na przeprowadzenie tych wyborów równolegle z samorządowymi. Chodzi o tę pierwszą turę. Największy wysiłek organizacyjny dla wszystkich to właśnie te wybory.

Jest jeszcze jedna kwestia, która dotychczas w przepisach nie była uregulowana przez ustawodawcę. Nie jest wskazany organ, który mógłby być upoważniony do tego, aby zbierać informacje o prawomocnych orzeczeniach o utracie biernego prawa wyborczego w związku ze złożeniem nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego. Istnieje konieczność, aby przekazywać takie informacje komisjom rejestrującym kandydatów w wyborach. Jest propozycja, aby wpisać to wprost i określić PKW jako podmiot uprawniony do pozyskiwania tych informacji. Jest to niezbędne w celu weryfikowania kandydatów w nadchodzących wyborach.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Rozumiem, że wyczerpali państwo uzasadnienie tych propozycji. Do pisma, które państwo otrzymali, dołączone są propozycje poprawek. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś pytania ze strony pań i panów posłów do przedstawicieli Krajowego Biura Wyborczego lub Państwowej Komisji Wyborczej? Pan poseł Myrcha. Bardzo proszę.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Chciałem ponowić moją wątpliwość odnośnie do projektów i prac w tej Komisji, mając na uwadze, że powołana jest komisja do spraw prawa wyborczego. To wstępne pytanie: Kto powinien tymi projektami się zajmować, bo są nierozerwalnie związane z tamtymi ustawami?

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Pan poseł Matusiewicz.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to jest komisja zwana nadzwyczajną. Została powołana do procedowania zmian w kodeksie wyborczym oraz innych ustaw. Nazwano to zmianami niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych. To długa nazwa, ale dotyczyła zmian w ustawie o samorządzie gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Na tej sali zasiadają przynajmniej trzy osoby, które w niej pracowały – pan poseł Jacek Protas, Andrzej Maciejewski oraz ja. Jej zakres merytoryczny był o wiele większy. W tej komisji nadzwyczajnej mamy podkomisję do spraw zmian w kodeksie wyborczym. To podkomisja stała i ona również może zająć się tym projektem. To nasza decyzja. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Czy w tej sprawie są jakieś głosy?

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Prosiłem, aby Biuro Legislacyjne zajęło stanowisko w tej sprawie, bo równolegle są dwie nadzwyczajne stałe komisje.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Czy ktoś z panów posłów się zgłasza? Teraz trwa otwarta dyskusja.

**Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):**

Mam zastrzeżenia odnośnie do nagrywania. Wydaje mi się, że o ile RODO ma rację i nagrywanie czynności byłoby sprzeczne z przepisami jeśli nie określilibyśmy terminu przechowywania tych informacji. Jeśli przewodniczący mówi, że kamery zewnętrzne zabezpieczają głosowanie, to ja mogę powiedzieć, że zabezpieczają one prawidłowy przebieg wyborów. Chodzi tylko o kwestię, jak długo można te dane z nagrywania przechowywać. Mogłyby być przechowywane do czasu, gdy PKW stwierdzi, że wybory są prawidłowo przeprowadzone i wszystkie protesty zostaną rozpatrzone. Wtedy ten zasób informacyjny mógłby być zniszczony.

Mam jeszcze jedno pytanie. Nie jest związane z tym pismem, ale chcę skorzystać z obecności władz PKW. Chodzi mi o sprawę zbierania podpisów poparcia. W tej sytuacji podpisów poparcia dla kandydatów nie będzie można zbierać zgodnie z nową ustawą o RODO. Jak to należy rozwiązać? Jeśli mają być wprowadzane zmiany, trzeba doprowadzić do tego, aby podawało się przy podpisie wyłącznie numer PESEL. Państwowa Komisja Wyborcza jest w stanie ustalić dane każdego na podstawie tego numeru. Ludzie niechętnie podają adresy zamieszkania. Jest to też możliwość ustalania tożsamości ludzi, których należy w przyszłości okraść. Gdy zbierałem podpisy poparcia nikt nigdy nie sprawdził, czy jestem uprawniony. To problem, szczególnie w zakresie RODO. Proszę o zastanowienie się nad tym.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Jedno pytanie było szersze, a drugie dotyczyło nagrywania. Głos ma pan poseł Wróblewski.

**Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to ważny aspekt, na który wskazał pan poseł Jachnik. Myślę, że musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, co zrobić w sytuacji dwóch kolidujących wartości – prawa do prywatności i konieczności zapewnienia wyborów, które mają charakter transparentny. Wiemy, że znaczna część naszych rodaków nie wierzy w uczciwość istniejących procedur wyborczych. Temu służyła też nowelizacja Kodeksu wyborczego. Ryzyko, które dostrzegam w znacznym ograniczeniu postulatu, aby rejestrować przebieg wyborów jest takie, że zniechęcamy część społeczeństwa do aktywnego udziału w życiu społecznym i politycznym. Moim zdaniem konsekwencje systemowe dla demokracji w Polsce są istotne, nawet jeśli powiedzielibyśmy, że nie dotyczy to większości społeczeństwa, bezpiecznie możemy stwierdzić, że znacznej jego części. W związku z tym musimy rozważyć wartości, które ze sobą kolidują. Prawdopodobnie jest tak, jak mówi poseł Jachnik – jeśli powiemy „a", będziemy musieli powiedzieć „b". To prowadzi do dalszych konsekwencji systemowych. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Proszę bardzo.

**Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, proszę państwa, wsłuchując się w głosy przedmówców chcę powiedzieć jedno. Nie chodzi o to, że ktoś nie uznaje zasadności transparentności. Źródło problemu, o którym dziś mówimy jest w Sejmie. Stworzyliśmy coś, co nie ma *vacatio legis*, jest pomysłem słusznym i ważnym, ale nieprzemyślanym i niewprowadzonym w sposób odpowiedzialny. Rzecz nie w tym, że ktoś chce zamknąć urny i powiedzieć, że nie chcemy o tym rozmawiać. Chodzi o to, że jako posłowie nawaliliśmy. To bubel prawny – 270 poprawek na sali plenarnej świadczyło o tym, że marszałek Sejmu z czystym sumieniem mógł tę ustawę z powrotem odesłać do komisji. Dziś tu siedzimy po to, aby ratować sytuację, aby nie było problemów. Przed chwileczką mieliśmy posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Mieliśmy panią minister i szefa PKW. Są różne poważne zastrzeżenia i wątpliwości. Jest ich bardzo dużo. Aby nie było wątpliwości, dziś mowa o mężach zaufania, ewentualnej możliwości emisji na żywo, przy liczeniu. Teraz pytanie: Czy to będzie łamanie prawa, czy nie? Wedle PKW to może być łamanie prawa. Ludzie z kontroli wyborów powiedzą wtedy „realizujemy kodeks wyborczy". To ma wtedy rację? Będziemy robili spory kompetencyjne i biegali po sądach? Musimy to wszystko zminimalizować. Poprawiamy teraz błędy, które popełniliśmy na przełomie roku.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Dziękuję za ten głos rozsądku. Oceniam, że to taka ustawa czyszcząca. Jeśli chodzi o nagrywanie wyborów, są dwa kraje gdzie się to robi – Azerbejdżan i Rosja. Tam z góry wiadomo, jakie będą wyniki wyborów, pomimo kamer w każdym lokalu.

Zamykam pierwszy punkt dyskusji. Przechodzimy do punktu drugiego. Jeszcze pan poseł Myrcha, proszę bardzo.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Przed chwilą powiedział pan, że widzi moje zgłoszenie, po czym zamknął dyskusję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Tak. Proszę bardzo.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Wszystko super, a potem nie ma kiedy zadawać pytań i powstają takie ustawy, a nie inne. Odniosę się do rejestrowania. Rozumiem kwestie ochrony prywatności wizerunku. Rejestrowanie lokali wyborczych i aktu głosowania budzi zastrzeżenia, jeśli będą to osoby biorące udział w głosowaniu – mieszkańcy. Czy przepisy rozporządzenia RODO stoją na przeszkodzie, aby były rejestrowane czynności podejmowane w lokalu po zamknięciu urn, gdy osób w lokalach nie ma, gdy są tam sami członkowie komisji, mężowie zaufania i obserwatorzy? Pełnią oni przecież funkcję publiczną i siłą rzeczy godzą się na upublicz-

nienie wizerunku. Co wówczas? Czy rozporządzenie RODO stoi temu na przeszkodzie? Czy po zamknięciu lokali można rejestrować czynności? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Bardzo proszę, pan sędzia.

**Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, to nie jest kwestia rejestrowania, bo to też transmisja, którą każdy, kto ma ochotę włączyć sobie komputer, może oglądać jak wygląda głosowanie w lokalu nr 158. Dostęp jest nieograniczony, w odróżnieniu do kamer, o których była mowa, na ulicach czy w urzędach. Do nich dostęp mają policja, sąd, prokuratura i osoby upoważnione. Każdy nie może przyjść i powiedzieć – proszę mi pokazać kogo filmowały wczoraj kamery na ulicy Marszałkowskiej. Taka jest różnica. Pragnę też wspomnieć, że w trakcie liczenia głosów mężowie zaufania przy użyciu swoich kamer czy telefonów komórkowych mogą rejestrować przebieg liczenia głosów. To jest ta rejestracja bez prawa rozpowszechniania, bo spotkałoby się to z zarzutami ze strony rozporządzenia.

Pan poseł wspomniał o tym, czy nie można ograniczyć elementu transmisji tylko do pomieszczenia, gdzie liczy się głosy. Na posiedzeniu poprzedniej Komisji, o której wspominał pan przewodniczący Maciejewski padł ten postulat, włącznie z zarzutami pod kątem PKW, dlaczego w swej uchwale w ten sposób nie sprecyzowała tego, że transmitować można liczenie głosów z wyłączeniem oddawania głosów w lokalu wyborczym. Nie mogliśmy tego zrobić, bo wkraczalibyśmy w uprawnienia ustawodawcy. To musi zrobić ustawodawca. Kodeks wyborczy stwierdza, że prowadzi się transmisję z lokalu wyborczego. Nie możemy napisać w uchwale, że nie prowadzi się jej z lokalu wyborczego, a tylko z pomieszczenia, gdzie liczy się głosy. To jest rola ustawodawcy i w to wkraczać nie możemy. Tego rodzaju sytuacja jest do rozważenia, ale ustawodawca musiałby się zastanowić, czy chciałby ograniczyć transmisję tylko do liczenia głosów. Wydaje się, jeśli mówić o fałszowaniu, to w tym zakresie jest największe pole do popisu. Nie daj Boże, aby ktoś to robił, ale chyba robiłby to podczas liczenia głosów, a nie w komisji wyborczej, gdzie wydaje się karty do głosowania. Tak mi się wydaje. Jeśli kamery miałyby coś transmitować, to tylko obliczanie głosów. Nie możemy tego zawrzeć w naszej uchwale. To musiałby zrobić ustawodawca.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Proszę bardzo pan poseł.

**Poseł Jacek Protas (PO) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, nie wiem, dlaczego pan przewodniczący nie pozwoli odpowiedzieć na pytanie skierowane do Biura Legislacyjnego: Kto powinien zajmować się tymi projektami? Panowie posłowie wyrazili swoją opinię. Rozumiem, że macie do tego prawo, ale nie ma rozstrzygnięcia. To jest problem prawny. Proszę spojrzeć na stronę sejmową. Ta to stała komisja nadzwyczajna. Jeden z projektów, które przesłało nam Krajowe Biuro Wyborcze dotyczy zmiany ustawy – Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych. Dotyczy więc ustawy, którą przyjęliśmy 11 stycznia br. Niech pan przewodniczący pozwoli wypowiedzieć się prawnikom w tym temacie.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Bardzo dziękuję za te uwagi, panie pośle. Proszę panów prawników, jeśli czują się wywołani do odpowiedzi, o zabranie głosu. Zasada jest taka, że to marszałek Sejmu i Prezydium Sejmu decydują, jakie projekty trafiają do jakich komisji. Proszę bardzo.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wojciech Miller – Biuro Legislacyjne. Rozumiem, że pytanie panów posłów sprowadza się do tego, czy Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach jest właściwa do rozpatrzenia inicjatywy w zakresie zmiany kodeksu wyborczego w kontekście powołania Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego, do której właściwości zostały skierowane

do rozpatrzenia dwa projekty. Odpowiadając na tak postawione pytanie w naszej ocenie powołanie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów z zakresu prawa wyborczego absolutnie nie stoi w sprzeczności z tym, aby Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, która jest właściwa w zakresie rozpatrywania zmian w kodeksach, w tym Kodeksie wyborczym, taką inicjatywę wykonała. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze, temat zamknęliśmy, mamy kompetencje i uprawienia. Przechodzimy do punktu drugiego obrad Komisji. Krajowe Biuro Wyborcze przedstawiło propozycje zmian. To zmiany, które wychodzą naprzeciw postulatom zgłaszanym przez PKW. Jest też propozycja zmiany ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa. Czy jest zgoda na przejście do procedowania poszczególnych punktów i przyjęcia procedowanej ustawy, jako projektu komisyjnego? Słyszę, że jest zgoda. Przechodzimy do procedowania.

Pierwsza propozycja poprawki dotyczy korekty procedur sądowych, o których wspominał pan sędzia Wojciech Hermeliński. To jest ustawa o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy oraz ustawa o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych. To jest propozycja nadania nowego brzmienia art. 1. Ust. 1 § 2 otrzymuje brzmienie: „Na postanowienie Państwowej Komisji Wyborczej przysługuje prawo wniesienia skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego w terminie 3 dni od daty podania tego postanowienia do publicznej wiadomości. Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznaje sprawę na posiedzeniu niejawnym w składzie trzech sędziów nie później niż w ciągu 5 dni od dnia jej wniesienia. Od orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego nie przysługuje środek prawny.” Czy są jakieś uwagi pań i panów posłów do tak skonstruowanego przepisu? Mam pytanie. Panie sędzio, te terminy nie są zbyt krótkie – 3 i 5 dni. Czy termin trzydniowy jest wystarczający na przygotowanie odpowiedniego wniosku?

**Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:**

Jeśli można, odpowie pan sędzia Marciniak.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Proszę bardzo.

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Jeśli chodzi o art. 420 w pkt 1, treść tego przepisu będzie obowiązywała od 1 stycznia 2019 roku. W ustawie dotyczącej zwiększenia możliwości wybierania, funkcjonowania i kontrolowania, przepis art. 12 jest podobnej treści. Dlatego też te terminy mają 3 i 5 dni. Naczelny Sąd Administracyjny jest w stanie te sprawy rozstrzygnąć. W ubiegłym tygodniu pan zastępca przewodniczącego PKW sędzia Kozielewicz uczestniczył w rozprawie przed sądem pierwszej instancji, gdzie gmina zaskarżyła uchwałę PKW. Sąd pierwszej instancji sprawę oddalił. Pojawiło się pytanie: Czy gmina to zaskarży? I prośba, aby pełnomocnik rady nie korzystał z terminu siedmiodniowego. Siedem dni jest na sporządzenie uzasadnienia. Gdy pełnomocnik otrzyma wyrok z uzasadnieniem, proszono go też o niekorzystanie z terminu 30 dni na złożenie skargi kasacyjnej. Z punktu widzenia NSA te terminy są właściwe, tym bardziej że skład będzie kolegialny – 3 sędziów i na posiedzeniu niejawnym, czyli nie ma konieczności zawiadamiania stron o terminie rozprawy. Istotna jest kwestia w § 2a. Zmienia się art. 193 – termin na sporządzenie uzasadnienia to nie 30 dni, ale 5 dni. Strony otrzymają więc orzeczenie wraz z uzasadnieniem w terminie 5 dni. To termin realny.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Uznajemy § 2 za przyjęty. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Chcieliśmy zasygnalizować pewne uwagi. Na bieżąco analizujemy te propozycje. W naszej ocenie ta zmiana nie powinna dokonywać się poprzez nowelizację Kodeksu wyborczego – art. 420 § 2, tylko poprzez nowelizację zmiany nr 110 w art. 5 ustawy styczniowej.

Ta zmiana znajduje się aktualnie w okresie *vacatio legis* i wejdzie w życie zgodnie z przepisem ustawy ze stycznia 2018 roku w dniu 1 stycznia 2019 roku. W związku z tym, pozostając w zgodzie z zasadami techniki prawodawczej tego rodzaju zmiana powinna dokonać się w okresie vacatio legis. Tym samym znowelizować należałoby nie ustawę – Kodeks wyborczy, a ustawę ze stycznia 2018 roku. Tak jak powiedziałem, to uwaga zgłoszona na gorąco, bo na bieżąco analizujemy te propozycje. W tej chwili trudno byłoby nam nawet przeformułować tego rodzaju zmianę, aby mogli ją państwo przyjąć.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Mamy jeszcze czas. Jesteśmy w trakcie procedowania. Co do zasady nie ma sporu, tylko jest kwestia tego, czy przepis ma być zaproponowany tu, czy do przepisu w *vacatio legis*. Proszę bardzo, pan sędzia.

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Wyraźnie zaznaczyłem, że ten przepis będzie obowiązywał w takim brzmieniu od dnia 1 stycznia. Uwaga Biura Legislacyjnego jest zasadna. W takiej sytuacji, w której przepis tej treści jeszcze nie obowiązuje, należałoby zmienić odpowiedni punkt ustawy z 11 stycznia 2018 roku. Uznaliśmy, że warto zmienić to całościowo, nie tylko w sprawach dotyczących najbliższych wyborów samorządowych, ale również biorąc pod uwagę przyszłe.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Rozumiem, że panowie zapiszą to w projekcie?

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Doprecyzowując, z jednej strony miałaby być dokonana zmiana w art. 420 Kodeksu wyborczego, biorąc pod uwagę wcześniejsze ustalenia. Dokonana byłaby nie poprzez nowelizację Kodeksu wyborczego, ale ustawy z 11 stycznia 2018 roku. Drugi element tej zmiany to znowelizowanie art. 12 – przepisu przejściowego ustawy styczniowej.

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Tak. Ten, który jest obecnie stosowany.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Przechodzimy do ust. 2. Po § 2 dodaje się § 2a w brzmieniu: „W zakresie nieuregulowanym w Kodeksie do postępowania przed Naczelnym Sądem Administracyjnym stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w sprawach ze skarg, o których mowa w art. 3 § 2 pkt 1 tej ustawy, z wyłączeniem art. 52–55, art. 61 § 2–6, art. 90, art. 91 § 2, art. 93, art. 96–122, art. 145 § 1 pkt 1 lit. b, pkt 2 i 3 oraz art. 243–262, z tym że termin, o którym mowa w art. 193 tej ustawy wynosi 5 dni".

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Czyli skraca się z 30 dni go 5.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Rozumiem, że to konsekwencja wcześniejszej zmiany. Nie słyszę uwag. Uznaję ten przepis za przyjęty.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Do tego przepisu mamy analogiczną uwagę. W związku z tym, że to konsekwencja zmiany § 2, chcielibyśmy dodać tę zmianę w zmianie 110 art. 5 ustawy ze stycznia 2018 roku. W efekcie grupa tych zmian postulowanych przez PKW ograniczyłaby się do nowelizacji ustawy z 11 stycznia 2018 roku w zakresie nowelizacji pkt 110 w art. 5 i nowelizacji art. 12.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Bardzo proszę, pan sędzia.

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Proszę państwa, z art. 5 projektowanej ustawy wynika, że wchodzi ona w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 1. Ewentualnie należałoby rozważyć, czy

mimo iż uchwalony przepis wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2019 roku, ta zmiana nie byłaby dopuszczalna. To należy rozważyć legislacyjnie.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Przechodzimy do art. 2. W ustawie z dnia 11 stycznia 2018 roku o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych pkt 1 ust. 3 otrzymuje brzmienie: „Przepis art. 420 ustawy, o której mowa w art. 5, w brzmieniu dotychczasowym, stosuje się odpowiednio, z tym że na postanowienie Państwowej Komisji Wyborczej przysługuje prawo wniesienia skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego, w terminie 3 dni od daty podania tego postanowienia do publicznej wiadomości. Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznaje sprawę na posiedzeniu niejawnym w składzie trzech sędziów nie później niż w ciągu 5 dni od dnia jej wniesienia. Od orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego nie przysługuje środek prawny”. Czy są jakieś uwagi odnośnie do propozycji? Rozumiem, że jest zgoda na przyjęcie ust. 2.

Po ust. 3 dodaje się ust. 3a i 3b w brzmieniu: „3a. W zakresie nieuregulowanym w kodeksie do postępowania przed Naczelnym Sądem Administracyjnym stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w sprawach ze skarg, o których mowa w art. 3 § 2 pkt 1 tej ustawy, z wyłączeniem art. 52–55, art. 61 § 2–6, art. 90, art. 91 § 2, art. 93, art. 96–122, art. 145 § 1 pkt 1 lit. b, pkt 2 i 3 oraz art. 243–262, z tym że termin, o którym mowa w art. 193 tej ustawy wynosi 5 dni”. Czy jest akceptacja tego przepisu? Nie słyszę uwag. Uznajemy ten przepis za przyjęty. Bardzo proszę.

**Legislator Wojciech Miller:**

Uwaga ze strony Biura Legislacyjnego. Te propozycje dotyczą art. 12 ustawy z dnia 11 stycznia 2018 roku – artykułu, w którym zawarte były przepisy o charakterze dostosowującym. W tych przepisach określone były pewne terminy. Tak jak kolega powiedział wcześniej, analizując te propozycje na gorąco mamy wątpliwość, czy na tym etapie możliwe są takie zmiany. Te przepisy w dużej mierze mogły być zastosowane albo są w trakcie realizacji. Charakter tych przepisów powodował, że te terminy były określone na moment wejścia w życie ustawy zmieniającej. Nie mamy tego przeanalizowanego w tym momencie, ale taka generalna wątpliwość powinna zostać podniesiona. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Proszę bardzo.

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przepis, który ulega zmianie – art. 12 ustawy z 11 stycznia to przepis przejściowy. Dotychczas określał, że sąd administracyjny zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji ma rozstrzygnąć sprawę w terminie 5 dni. Nie przewidywał środków prawnych, które by umożliwiały załatwienie tego typu sprawy w terminie 5 dni. Tego rodzaju regulacje dotyczące przyspieszenia możliwości złożenia terminu skargi kasacyjnej, sporządzenia uzasadnienia, są w różnych innych ustawach – w ordynacji podatkowej, w ustawie – Kodeks wyborczy, w ustawie – Zasady prowadzenia polityki rozwoju. Sytuacja jest taka, jak wspominał pan przewodniczący.

W tej chwili mamy około 100 uchwał PKW dotyczących skarg na postanowienia komisarza wyborczego w sprawie podziału na okręgi wyborcze. Te sprawy nie zostaną załatwione w odpowiednim czasie przed wyborami. Przed zarządzeniem wyborów nie będzie wiadomo, kto w jakim okręgu może startować. Dlatego jest to istotne, aby sprawy dotyczące kontroli sądowej nad uchwałami gmin i postanowieniami komisarzy o podziale na okręgi wyborcze zostały rozstrzygnięte przed zarządzeniem wyborów. Dlatego wprowadzamy ten termin. Proszę zwrócić uwagę, że art. 3 określa, co dzieje się z tymi sprawami. W dniu wczorajszym PKW podjęła siedem kolejnych uchwał. Biegnie termin na złożenie skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Sąd administracyjny ma 5 dni. Wniosek o sporządzenie to 7 dni. Jeśli będzie to listem poleconym, terminy są jeszcze dłuższe. Kwestia sporządzenia skargi – 30 dni. Doręczenie to kolejne dni. To nierealne terminy na zakończenie przed zarządzeniem wyborów. Dlatego ta kwestia dotyczy

postępowań, które już zostały rozstrzygnięte, są w toku oraz tych, które zapadną w najbliższym czasie i zostaną doręczone stronom. Prosimy o przyjęcie tego typu rozwiązań.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Proszę bardzo, pan poseł.

**Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję. Mam pytanie do pana z PKW. Jakoś mi uciekło w naszej dyskusji – jak wiele takich przypadków mamy w skali kraju, gdzie są sporne podziały na okręgi?

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Tak jak powiedziałem, obecnie jest 100 spraw w PKW. Podjęliśmy już 70 uchwał. Spotykamy się co tydzień. Podejmujemy kolejne uchwały od których będzie biegł czas na złożenie skargi kasacyjnej w dotychczasowym brzmieniu przepisu. Jest ich sporo. Dotyczy to też większych miast, np. dzielnic miasta stołecznego Warszawy. Dotyczy też małych gmin, gdzie jest podział na okręgi jednomandatowe. Ważna jest też kwestia podziału jednostek pomocniczych – sołectw. To są wielostronicowe akty prawne.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Bardzo proszę.

**Poseł Mirosław Pampuch (N):**

Panie sędzio, proszę mnie poprawić, jeśli źle zrozumiałem intencję. Rozumiem, że ustawą z 11 stycznia wprowadzono określoną procedurę rozpatrywania spraw. Państwo teraz proponują, aby do toczących się procedur wprowadzić z mocą wsteczną inną procedurę.

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

W postępowaniach w sprawach niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy…

**Poseł Mirosław Pampuch (N):**

Czyli rozpoczętych w jednej procedurze…

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Proszę zwrócić uwagę, że dotychczasowe brzmienie jest takie, że sąd powinien załatwić to w terminie 5 dni. Jeśli chodzi o sądy administracyjne, może wpłynąć potencjalnie 30 skarg, jeśli PKW podejmie uchwałę. Dwuinstancyjność to kwestia tygodni lub miesięcy w zakresie prawomocnego rozstrzygnięcia. Chciałbym zwrócić uwagę, że kwestia nowego środka zaskarżenia na uchwały PKW wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego w ustawie dotyczącej zwiększenia uprawnień wprowadzono możliwość sądowej kontroli.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Proszę bardzo.

**Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:**

To nie jest nadzwyczajna sytuacja. To przechwycenie w locie dotychczasowych stosunków, jakie wytworzyły się w postępowaniu sądowo-administracyjnym. Często ustawodawca właśnie w ten sposób formułuje przepisy intertemporalne. Ta zasada ma szczególne zastosowanie jeśli chodzi o szybkość postępowania. Szybkość w związku ze zbliżającymi się wyborami ma znaczenie. Myślę, że w przyszłości można inaczej ukształtować przepisy – np. wprowadzić zasadę, że podział może być czyniony najpóźniej na 10–12 miesięcy, czy na 2 lata przed wyborami, aby nie doprowadzić do takiej sytuacji, jaka jest teraz. Ona jest wyjątkowa, bo niedawno wprowadzane były zmiany. To nie jest nic nadzwyczajnego i to nie jest działanie ustawy wstecz. Może być taka sytuacja, że w trakcie toczących się procedur nowa ustawa wejście w życie i przejmie te stosunki. Może być też tak, że stara ustawa będzie działała do końca. Gdyby przyjąć zasadę, że nie należy tego zmienić i stare reguły będą działały, tak jak powiedział pan sędzia, moglibyśmy doprowadzić do sytuacji, że w momencie wyznaczenia wyboru przez pana premiera, toczyłyby się postępowania sądowe zmierzające do ostatecznego rozstrzygnięcia co do podziału. Taka sytuacja byłaby nie do wyobrażenia.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję. Nie słyszę innych uwag. Uznaję przepis za przyjęty. Mamy dwie wersje art. 3b. Czy ktoś z państwa chce uzasadnić ich koncepcję, czym się różnią i jaka jest sugerowana przez państwa wersja?

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Panie przewodniczący, to kwestia sformułowań. Istota jest ta sama. Przyznam, że po głębszej analizie, ta druga wersja byłaby bardziej do przyjęcia, ale to od państwa zależy.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czyli jest sugestia przyjęcia wersji drugiej?

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Może powiem, skąd konieczność dodania art. 3b. Zapadło już jedno postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego, w którym stwierdzono, że art. 9 nie stosuje się do ustawy z 11 stycznia 2018 roku. Co prawda PKW nie podziela tego stanowiska, ale aby była jasna sytuacja, chodzi o to, gdzie oddaje się skargę, odwołanie, pismo oraz czy data złożenia w sądzie czy też nadanie listem poleconym jest ważne. To może być kilkanaście dni.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Przechodzimy do procedowania nad art. 3b w wersji sugerowanej przez wnioskodawców. „Do ustalenia terminów zgłoszenia skargi do komisarza wyborczego i odwołania do Państwowej Komisji Wyborczej wskazanych w art. 420 ustawy, o której mowa w art. 5 w brzmieniu dotychczasowym oraz skargi naczelnego sądu administracyjnego stosuje się odpowiednio art. 9 tej ustawy". Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś zastrzeżenia lub uwagi? Nie słyszę. Panowie ciężko kiwają głowami. Uznajemy przepis za przyjęty.

Przechodzimy do art. 3 – „Postępowania w sprawach ze skarg na postanowienie Państwowej Komisji Wyborczej niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, podlegają rozpoznaniu przez Naczelny Sąd Administracyjny na podstawie przepisów ustawy, o której mowa w art. 2, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą". Czy ktoś chce zabrać głos w tej sprawie? Przepis jest jasny. Nie słyszę uwag. Uznajemy go za przyjęty.

Art. 4 „Przepis art. 12 ust. 3b ustawy, o której mowa w art. 2 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą ma zastosowanie do skarg na postanowienia Państwowej Komisji Wyborczej podane do publicznej wiadomości po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy". Nie słyszę uwag. Uznaję przepis za przyjęty.

Przechodzimy do art. 5: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 1, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2019 roku". Nie słyszę uwag. Uznajemy przepis za przyjęty. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Wojciech Miller:**

W odniesieniu do przepisu o wejściu w życie chcieliśmy zwrócić uwagę na wskazany w tym przepisie termin siedmiodniowy. To skrócenie terminu 14 dni, który przyjmuje się za minimalne *vacatio legis*. Oczywiście od tej zasady ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych oraz innych aktów prawnych przewiduje wyjątki. Zwracam uwagę, że powinny one być uzasadnione. W tym przypadku konieczność wprowadzenia regulacji w życie ze skróceniem czternastodniowego terminu *vacatio legis* powinna znaleźć się w uzasadnieniu do projektu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Panie sędzio, uzasadni pan skrócenie terminu?

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

To wynika z wcześniejszych wystąpień. Kwestia rozstrzygnięcia sporów dotyczących podziału na okręgi wyborcze, gdy są dwie instancje administracyjne – komisarza wyborczego i PKW – sąd pierwszej instancji i NSA muszą skrócić czas pracy. Można się zastanawiać, czy termin siedmiodniowy jest właściwy i nie lepszy byłby trzydniowy.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Co powiedziałby o tym Trybunał Konstytucyjny? Są też ustawy wchodzące w życie z dniem ogłoszenia. Jest uzasadnienie, które przedstawił pan sędzia. Uznajemy art. 5 za przyjęty.

Przechodzimy do kolejnych przepisów. W Kodeksie wyborczym proponuje się również zmianę w art. 191c § 1, który ma otrzymać następujące brzmienie: „Urzędników wyborczych powołuje się dla obszaru danej gminy w liczbie niezbędnej do zapewnienia prawidłowego i sprawnego funkcjonowania obwodowych komisji wyborczych, na okres 6 lat, spośród posiadających wykształcenie wyższe: 1) pracowników urzędów obsługujących: organy administracji rządowej, samorządowej lub jednostek im podległych lub przez nie nadzorowanych; 2) innych osób mających co najmniej 5-letni staż pracy w urzędach lub jednostkach, o których mowa w pkt 1”. Czy do tak sformułowanego przepisu są jakieś uwagi? Nie słyszę. Panie pośle?

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Mam pytanie do przedstawicieli Państwowej Komisji Wyborczej. Co z tymi, którzy już zostali wybrani, a nie spełniają wymogu pięcioletniego stażu pracy w urzędach, jednostkach itd.? Rozumiem, że kryterium miejsca zamieszkania jest zmienione? Nie. W dalszym ciągu jest tak, że to ma być osoba z innej gminy?

**Szef KBW Magdalena Pietrzak:**

Wszystkie zasady są takie, jak były. Nic nie było zmieniane.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Przepraszam, tam było kryterium wyższego wykształcenia?

**Szef KBW Magdalena Pietrzak:**

Jest ono poszerzone o krąg osób. Przepis jest identyczny, jak na początku. Osoby o wykształceniu wyższym, pracownicy urzędów. Rozbiliśmy to na dwa – pracownicy urzędów i inne osoby, czyli ci, którzy pracują lub ci, którzy pracowali i legitymują się pięcioletnim stażem w tych samych jednostkach.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Zakres osobowy jest poszerzony.

**Szef KBW Magdalena Pietrzak:**

Krąg osób jest ten sam, ale to są zatrudnieni i osoby nie mające zatrudnienia na dzień powołania.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Uznajemy przepis za przyjęty. Przechodzimy do ust. 2. Po art. 191c dodaje się art. 191ca w brzmieniu: „W przypadku zagrożenia wykonywania zadań, o których mowa w art. w art. 191e w § 1 Szef Krajowego Biura Wyborczego może powierzyć, nie dłużej niż na czas danych wyborów, wykonywanie funkcji urzędnika wyborczego osobie niespełniającej wymogów określonych w art. 191b § 1 zdanie drugie lub § 2”. Nie słyszę uwag. Proszę bardzo.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Chcemy jedynie zasygnalizować, że klauzula generalna sformułowana w tym paragrafie ma mocno niedookreślony charakter. Zdajemy sobie sprawę, że trudno w sposób wyraźny wskazać przypadki, w których ten przepis mógłby mieć zastosowanie. Być może w pracach nad tymi przepisami będzie trzeba pomyśleć nad jakąś alternatywną formułą. Intencje rozumiemy.

**Szef KBW Magdalena Pietrzak:**

To są te przypadki, o których mówiłam, gdy przed wyborami ktoś zrezygnuje i nie będzie możliwości uzupełnienia przeszkolonym urzędnikiem. Wtedy wszystkie przepisy, które dotyczą urzędników nie będą mogły być wykorzystane.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Przypadki losowe.

**Szef KBW Magdalena Pietrzak:**

Tylko wtedy wybiera się spośród urzędników danego urzędu. Dlatego napisane jest: „w przypadku zagrożenia wykonywania zadań". Chodzi o to, że jest to nie wtedy, gdy można wskazać innego urzędnika, tylko gdy nie ma innej możliwości. Sformułowanie może być inne, ważna jest intencja.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Uznajemy przepis za przyjęty. Art. 2 „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia". Jest pokusa, aby było siedem dni. Może to ujednolicić? Przepisy będą wchodziły w różnych terminach. Chciałbym złożyć poprawkę, aby to był termin siedmiodniowy. Jest jedna nowelizacja i trudno aby te przepisy wchodziły w życie w różnym czasie. Panowie z Biura Legislacyjnego dostosują te wszystkie przepisy. Lepiej jeśli wejdzie to w jednym terminie, a nie w różnych. Rozumiem, że w takiej formie to przyjmujemy, że ustawa wchodzi w życie po upływie siedmiu dni od ogłoszenia.

Przechodzimy do przepisów Kodeksu wyborczego – art. 1 ust. 1 w art. 52 uchyla się § 7–8 oraz § 10. Czy mogą państwo rozwinąć tę zmianę?

**Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:**

To przepis mówiący o transmisji. Chcielibyśmy dostosować stan prawny do faktycznego, bo przepisy są nieco w zawieszeniu. Myślę, że byłoby celowe sugerowane rozstrzygnięcie.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Czy są uwagi państwa posłów?

**Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):**

Sprzeciw.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Pan poseł Matusiewicz.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Mam pytanie do panów mecenasów. W art. 52 uchyla się § 7–8 oraz § 10. Jest też § 7a i odesłanie do § 7a w § 10. Brzmi ono: „Państwowa Komisja Wyborcza określi warunki techniczne transmisji, o których mowa w § 7 oraz rejestracji, o której mowa w § 7a" i dotyczy tych czynności, aż do podpisania protokołu z ustalenia wyników głosowania w danym obwodzie. Do tego czasu można było transmitować. Czy nie powinien tu być uchylony § 7a? Jak to wygląda wedle zasad techniki prawodawczej?

**Legislator Wojciech Miller:**

Tu nie będzie wątpliwości, panie przewodniczący. Propozycja zmiany zakłada uchylenie §7–8. Obejmuje to § 7a.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Czyli § 7a, b i c.

**Legislator Wojciech Miller:**

…oraz § 10, o którym pan przewodniczący powiedział.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Rozumiem, że pan poseł chce to poddać pod głosowanie.

**Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):**

Tak. Uważam, że nie można wprowadzać zmian pochopnie. Mogę zgodzić się, jeśli chodzi o transmisję, ale jestem w dalszym ciągu za rejestrowaniem. To dwie różne sprawy. Jest to możliwość kontroli społecznej wyborów. Ten przepis albo zostanie przeformułowany, albo zostanie poddany pod głosowanie.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Panie pośle, tu chodzi o transmisję.

**Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):**

Zgadzam się w zakresie transmisji, ale nie przewidujemy nagrywania. Dyskutowaliśmy o tym.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Uchyla się transmisję od rozpoczęcia posiedzenia komisji obwodowej komisji wyborczej aż do podpisania protokołu z ustaleniem wyników głosowania.

**Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):**

Zgoda, ale rozmawialiśmy na temat tego, że będzie można nagrywać np. sposób liczenia głosów. Wylewamy dziecko z kąpielą i likwidujemy wszystko. Dlatego wyrażam sprzeciw.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem przepisów w kształcie, który przytoczyłem: art. 52 uchyla się § 7–8 oraz § 10? Kto jest za? (6) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (1)

Przepis został przyjęty.

Przechodzimy do ust. 2: w art. 191e § 1 pkt 5 otrzymuje brzmienie: „Sprawowanie nadzoru nad zapewnieniem warunków pracy obwodowych komisji wyborczych, w szczególności w zakresie wymogów określonych w art. 41a § 1". Czy w tym zakresie ktoś z państwa chce się wypowiedzieć?

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Proszę bardzo.

**Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):**

Proszę, aby Komisja wyjaśniła, bo nie mam przed sobą ustawy.

**Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:**

To jest efekt poprzedniej zmiany. Art. 52 § 7 i § 7a. To przepisy, które przed chwilą państwo uchylili. Nie mogą zostać, bo byłaby sprzeczność. Dlatego w konsekwencji wprowadza się te przepisy.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego przepisu?

**Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):**

Sprzeciw.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego przepisu?

**Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:**

Art. 191e to obowiązki urzędników wyborczych. Jednym z nich jest sprawowanie nadzoru nad zapewnieniem warunków pracy obwodowych komisji wyborczych, w szczególności w zakresie wymogów określonych w art. 41a § 1 oraz art. 52 § 7 i § 7a. Przed chwilą Wysoka Komisja stwierdziła, że można je uchylić.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Panie pośle, czy pan podtrzymuje sprzeciw?

**Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):**

Podtrzymuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Głosujemy. Kto z państwa jest za przyjęciem tak zaproponowanego przepisu? (6) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (4)

Przepis uzyskał akceptację.

Przechodzimy do art. 2 – ustawa wchodzi w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia – konsekwentnie. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Uznajemy przepis za przyjęty.

Przechodzimy do kolejnych zmian w Kodeksie wyborczym. Po art. 9 dodaje się art. 9a w następującym brzmieniu: „ Ust 1. Na dzień, na który zarządzone zostały wybory wymienione w art. 1 nie zarządza się wyborów do jednostek pomocniczych gmin i wyborów do organów niższego rzędu, a także referendów lokalnych; Ust. 2 Przepis § 1 nie dotyczy wyborów do rad dzielnic miasta stołecznego Warszawy; Ust. 3 Dopuszczalne jest zarządzenie do jednostek pomocniczych gmin lub wyborów do jednostek niższego

rzędu a także referendów lokalnych na dzień, na który zarządzone zostały wybory uzupełniające do Senatu, wybory do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego, przedterminowe, uzupełniające, ponowne, do nowej rady lub przedterminowe wójta". Czy jest sprzeciw wobec tak zaproponowanego przepisu? Nie słyszę. Dlaczego wyłączamy rady dzielnic z tych regulacji?

**Szef KBW Magdalena Pietrzak:**

Dlatego że jest odrębna ustawa dotycząca ustroju miasta stołecznego Warszawy i dzielnice są quasi-gminami.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Nie ma sprzeciwu co do przyjęcia tego przepisu. Uznajemy go za przyjęty.

Art. 2 Ustawa wchodzi w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia. To moja propozycja. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu.

Przechodzimy do ostatniej noweli, która dotyczy art. 191g, jaki otrzymuje następujące brzmienie „W celu zapewnienia obsługi, o której mowa w art. 187 § 1, oraz warunków pracy umożliwiających prawidłowe wykonywanie zadań przez urzędników wyborczych, Szef Krajowego Biura Wyborczego może zawrzeć z właściwym miejscowo wójtem porozumienie, określające w szczególności warunki organizacyjno-administracyjne, techniczne oraz zasady pokrywania kosztów z tym związanych. Do zapewnienia przez wójta obsługi i warunków pracy umożliwiających prawidłowe wykonywanie zadań przez urzędników wyborczych przepis art. 156 § 1 zdanie drugie stosuje się odpowiednio". Czy są jakieś uwagi? Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Mirosław Pampuch (N):**

Szef KBW może zawrzeć – czy nie powinno być „zawiera"? Te wydatki będą ponoszone przez jednostki samorządu terytorialnego na konkretne cele. Proszę o wyjaśnienie.

**Szef KBW Magdalena Pietrzak:**

Tak jak mówiłam, mamy problemy z interpretacją tego przepisu. Dlatego proponujemy uściślenie, aby jasno sformułować, że zadania dotyczące obsługi urzędników są zadaniami zleconymi dla gmin. Teraz jest przepis, że szef KBW zawiera porozumienie. Jest propozycja, że może zawrzeć porozumienie, aby usankcjonować sytuację, która może teraz nastąpić. Napisane jest że zawiera, a są przypadki, gdy wójtowie mówią, że nie zawrą, bo to porozumienie i musi być na ich warunkach. I tak będą musieli wykonać te zadania, bo wynika to z art. 156, gdzie napisane jest, co należy do zadań wójta. Generalnie należy do ich kompetencji obsługa i przeprowadzenie wyborów w terenie w całości. Są tez starości i marszałkowie, ale chodzi tylko o urzędnika w danej gminie. Wynika to z mojego doświadczenia. Po ostatnim posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, na które systematycznie chodzę i relacjonuję stan przygotowań do wyborów samorządowych był konsensus w zakresie treści tych porozumień. Nie mogę zakładać, że nie będzie pojedynczych przypadków, w których ktoś nie będzie chciał zawrzeć porozumienia. Nie będę w stanie zrealizować wtedy obowiązku ustawowego, a zadanie będzie trzeba i tak wykonać. Komisarz, który jest zwierzchnikiem urzędnika wyborczego będzie każdorazowo do wójta wysyłał pisma z informacjami, jakie czynności ma wykonać. Gmina ustawowo jest do tego zobowiązana i otrzyma na to środki.

**Poseł Mirosław Pampuch (N):**

Pani dyrektor, rozumiem pani stanowisko, że chce pani w pełni zabezpieczyć interes KBW, przerzucając cały ciężar organizacji wyborów na jednostki samorządu terytorialnego. Pani dyrektor stwierdziła, że i tak muszą wykonać określone zadania. Może pani zawrzeć porozumienie dotyczące kosztów realizacji tego zadania lub nie. Uważa pani, że gminy będą stawiały KBW pod ścianą w związku z realizacją określonych zadań. Podkreślam, że to przerzucanie zadań KBW na jednostki samorządu terytorialnego. W mojej ocenie to działanie nieprawidłowe. Poprzedni przepis obligował do zawarcia określonych reguł przeprowadzenia wyborów, w tym finansowo-organizacyjnych między KBW i jednostkami samorządowymi. To było właściwe działanie. Takie jest moje stanowisko. Dlatego zgłaszam sprzeciw wobec tego punktu.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy jest pan pewien, panie pośle? Niech pan się zastanowi.

**Szef KBW Magdalena Pietrzak:**

Może uściślę. Nie do końca tak jest – to nie jest przerzucanie zadań z KBW na jednostki samorządu terytorialnego. To nie dotyczy organizacji i podziału zadań w przygotowaniu wyborów, ale jedynie zapewnienia obsługi techniczno-administracyjnej urzędników i zasad pokrywania kosztów. Nie chodzi tu o przyznanie środków. W porozumieniu, które ustala się z samorządami, jakie szczegółowo analizowaliśmy, ustalane są zasady przekazywania środków, a nie ich wysokość. To dwie różne rzeczy. Zasady dotyczą np. tego, że w porozumieniu określa się, że szczegółowo rozliczyć samorządy będą musiały się tylko z wynagrodzeń urzędników i diet dla członków komisji. Pozostałe środki otrzymają z przeznaczeniem na cele, które uznają za bardziej potrzebne, bo w każdym samorządzie jest inaczej. Nic bardziej prosamorządowego nie mogłam tam wpisać. Proszę mi wierzyć. Mam wrażenie, że to wprowadzanie niepokoju bez powodu, nieuzasadnione. Treść porozumienia to daleko idący ukłon w stronę samorządów. Z doświadczenia wiem, że to zadanie i tak wykonać będą musieli, a porozumienie powinno zakładać dobrą wolę dwóch stron.

Z mojej strony dobra wola nadal jest, ale zakładam, że może nie być jej choćby w jednym przypadku w kraju. Mam wtedy napisane „zawiera". Nawet jeśli samorządy stwierdzą, że porozumienie powinno być mocno zindywidualizowane, ustawodawca musi być nieracjonalny, jeśli miałby założyć, że szef KBW miałby negocjować ze wszystkimi burmistrzami i wójtami w kraju treść porozumień. To nierealne. To przepis przepisany z tego, którego obecnie nie ma, bo wójtowie, burmistrzowie i prezydenci podpisywali takie porozumienia z szefem KBW – dużo bardziej ogólne – które dotyczyły urzędników wyborczych, którzy byli wtedy ich pracownikami. Teraz to usytuowanie urzędnika powoduje, że jest przedłużonym ramieniem komisarza w terenie. Wola nie zawsze idzie w parze z logiką. Są sygnały, że ktoś może nie chcieć tego podpisać.

**Poseł Mirosław Pampuch (N):**

Reasumując, jak rozumiem, będzie odrębne porozumienie dotyczące finansowania i środków przekazywanych jednostkom samorządu terytorialnego na organizację wyborów, a to jest wyłącznie doprecyzowanie zasad pokrywania kosztów. Zrozumiałem i wycofuję sprzeciw.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Panie pośle, bardzo dziękuję za racjonalną postawę. Skoro nie ma sprzeciwu, uznajemy przepis za przyjęty.

Art. 2 mówi o wejściu w życie ustawy. Wchodzi ona w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia, zgodnie z propozycją. Czy jest zgoda? Jest.

Głosujemy teraz nad całością…

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Jeszcze lustracja.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

To rzeczywiście luka, która funkcjonowała długo. Byłem jednym z twórców tej ustawy w 2006 roku, wraz z panem prezydentem Andrzejem Dudą oraz ustawy lustracyjnej, którą wtedy Trybunał Konstytucyjny uchylił w słynnym orzeczeniu, uznając za niekonstytucyjną.

Poprawka, art. 1: W ustawie z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów, po art. 21h dodaje się art. 21i w brzmieniu: „Prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego prezes sądu niezwłocznie przesyła do Państwowej Komisji Wyborczej w celu ujęcia danych tej osoby w wykazie, o którym mowa w art. 160 § 1 pkt 2a ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy". Czy są uwagi? Nie ma. Uznajemy przepis za przyjęty.

Przechodzimy do art. 2. W ustawie z dnia 5 stycznia 2011 roku – Kodeks wyborczy w art. 160 § 1 pkt 2a dodaje się pkt 2aa w brzmieniu: „prowadzenie wykazu osób, wobec

których wydano prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające utratę prawa wybieralności, o którym mowa w art. 21a ust. 2a ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów i udostępnianie danych tych osób komisjom wyborczym rejestrujących listy kandydatów i kandydatów". Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Artykuł uznaję za przyjęty.

Art. 3 Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Jest propozycja 7 dni. Nie słyszę uwag. Artykuł uznajemy za przyjęty.

Przechodzimy do głosowania nad całością nowelizacji. Czy mają państwo jakieś uwagi?

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Z art. 11 § 2 pkt 2 wynika, że tego typu osoby nie mają biernego prawa wyborczego. Dotychczas nie było przepisów umożliwiających ich skreślenie. Mamy jeszcze jedną wątpliwość. Mowa jest o prezesie sądu, ale nie wskazano, którego sądu.

**Szef KBW Magdalena Pietrzak:**

Chodzi o sąd okręgowy, tylko nie wiemy, czy nie wynika to z wcześniejszych przepisów – sprawdzimy.

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Mamy wątpliwości.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy prezes sądu rejonowego czy okręgowego?

**Zastępca przewodniczącego PKW Sylwester Marciniak:**

Nie rejonowego, ale okręgowego lub apelacyjnego. Musimy sprawdzić, czy to nie zostało określone w ustawie.

**Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:**

Wcześniej sądy apelacyjne rozstrzygały te kwestie. Teraz robi to sąd okręgowy.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Tak. Lustracjami zajmuje się sąd okręgowy. Warto tu to wpisać?

**Szef KBW Magdalena Pietrzak:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Panowie z Biura Legislacyjnego uzupełnią, aby był to prezes sądu okręgowego. Nie ma sprzeciwu. Jest zgoda.

Czy możemy głosować nad całością? Tak. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem całości nowelizacji Kodeksu wyborczego? (7) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (4)

Bardzo dziękuję. Uchwaliliśmy propozycję nowelizacji ustawy – Kodeks wyborczy.

Czy pan poseł Matusiewicz zgodzi się przejąć rolę posła wnioskodawcy? Czy jest zgoda kolegów posłów? Jest.

Pan mecenas.

**Legislator Wojciech Miller:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Chcieliśmy zwrócić uwagę, że wykonanie inicjatywy przez Komisję wiąże się z przyjęciem projektu w warstwie normatywnej oraz przyjęciem uzasadnienia. Wykonanie inicjatywy to rozstrzygnięcie o obu elementach – projekcie i uzasadnieniu, które powinno spełniać wymogi określone w regulaminie Sejmu. To szereg elementów, mają różny charakter. Niektóre mają skutki finansowe. Rozstrzygnięcie konkretnych propozycji projektu i uzasadnienia można będzie uznać za wykonanie przez Komisję inicjatywy ustawodawczej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękujemy za przypomnienie regulaminu Sejmu, panie mecenasie. Proponuję, aby pan poseł wnioskodawca przygotował koncepcję uzasadnienia we współpracy z KBW i PKW?

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Sprawozdawca, nie wnioskodawca. Wnioskodawcą jest Komisja.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dobrze. Myślę, że 90% uzasadnienia zostało dziś przedstawione. Jest kwestia skutków finansowych. Pan poseł Matusiewicz może liczyć na wsparcie panów sędziów i przedstawicieli PKW. Bardzo państwu dziękuję.

Jest propozycja, aby jutro odbyło się posiedzenie Komisji w celu przyjęcia uzasadnienia, w godzinach dogodnych – po 15.00.

**Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:**

Myślę, że nasze pismo może być znacząco pomocne dla pana posła sprawozdawcy. Tam wszystko jest szczegółowo opisane.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Tak. Jest tylko kwestia skutków finansowych. Są zerowe.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

To się okaże.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Będą oszczędności, bo ubywa jedna instancja, chyba że Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaskarży to do Trybunału. Jeśli chodzi o uzasadnienie, musimy je formalnie przyjąć na posiedzeniu Komisji. Proponuję, aby pan poseł Matusiewicz we współpracy z naszymi gośćmi, do jutra do godziny 14.00 przygotował uzasadnienie. Zwołam posiedzenie Komisji wstępnie po godzinie 14.00. O godzinie 13.00 jest Komisja Ustawodawcza.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Jest też posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Jestem sprawozdawcą w Kodeksie wykroczeń – druk 2557. O 13.00 tu są osoby z komisji regulaminowej, ustawodawczej i nadzwyczajnej. Są 3 terminy o 13.00.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Szanowni państwo, myślę że do 14.30 Komisja Ustawodawcza się skończy. Proponuję godzinę 14.30. Czy jest zgoda? Tak. W takim razie jutro o 14.30 mamy posiedzenie w celu przyjęcia uzasadnienia do projektu.

Bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.